

Bez dachu nad głową

Rośnie nowa fala bezdomnych. Wyroki eksmisyjne mnożą się. Dekret ochrania tylko bezrobotnych. Natomiast wszyscy, którzy nie mogą wykazać się zupełnym brakiem pracy, podlegają bezwzględnie rygorowi eksmisji. Nie unikają jej więc ci, którzy zarobki uległy takiej obniżce, iż nie starczą na opłacenie czynszu. A takich jest coraz więcej.

Wszystkie pomieszczenia w miejskich schroniskach dla bezdomnych są przepełnione. Nie ma w nich poprostu pędzi podłogi wolnej. Dalsze przyjmowanie bezdomnych zostało zatem wstrzymane.

Co czynią więc nowi eksmitowani? Ci, którzy nie mogą już otrzymać przydziału w schroniskach? Jest lato, jest ciepło... Bezdomni gnieźdzą się na klatach schodowych, podwórzach... Gnieźdzą się tak całe rodziny.

A jest takich rodzin w stołicy już przeszło 100... I codziennie ich przybywa.

W lipcu, sierpniu przetrzymają taką egzystencję. Ale potem zacznie się szaruga, nastana chłody jesienne. Wtedy zresztą będzie już nie 100 rodzin, a daleko więcej pozabawie nieubłagana eksmisja dachu nad głową, schronu przed zimnem, kąta do ogrzania, strawy czy ustawienia tapczanu dla dorosłych, kozetki dla dziecka.

I wtedy to, co obecnie można by wstędy nazywać sporadycznymi wypadkami, przybierze charakter masowego zła, z którym w ostatniej chwili trudno będzie sobie poradzić.

Dlatego też już teraz zwracamy na to uwagę. Przedewszystkiem władz miejskich. One to przedewszystkiem są obowiązane do zarządzenia tej nowej klęski. Nic to, że póki ciepło, parjasy społeczne, ludzie pograżający się w otchłań bezdomności, jakoś dają sobie radę. Już teraz muszą władze miejskie pomyśleć, co stanie się z setkami bezdomnych przed nastaniem zimy. Jeszcze zanim „ojcowie miasta” rozpoczną wywczasowy wakacyjny

cyjne, muszą być opracowane plany i wydane dyspozycje.

A nie będą te plany zbyt skomplikowane i trudne, a dyspozycje zbyt kosztowne.

Oczywiście o tem, aby dla tej nowej falangi bezdomnych budować mieszkania, niema mowy. Na to samorząd miejski nie rozporządza kapitalami.

Ale jest na peryferiach miasta mnóstwo gmachów wolnych. Są w dostatecznej ilości budynki pofabryczne. Trzeba tylko rozzejrzeć się, wynająć, opracować plany adaptacji dla celów mieszkaniowych i wydać dyspozycje, by przez lato niedrogo te roboty zostały wykonane.

Oto wszystko.

Ale jeśli do tego zabiorą się władze miejskie, wtedy, gdy już jesienne deszcze i chłody nastana — oczywiście zaprzeczają akcję. Jak zresztą niestety nie w tym jednym wypadku...

Wjazd polskiego olimpijczyka



Na olimpiadę sportową do Los Angeles wyjechał onegdaj z dworca Głównego znakomity lekkoatleta polski Janusz Kosiński (x), żegnany na dworcu przez grono przyjaciół.

Jak rozegrała się tragedia w Szczakowej

I Pocztowski i Czuma byli zupełnie pijani

Wobec tendencyjnego przedstawienia przez część prasy wypadków, które rozegrały się przed kilkoma dniami w Szczakowej i zakończyły się śmiercią Karola Pocztowskiego, agencja „Iskra” — nie wchodząc oczywiście w kwestię winy poszukiwanego przez policję Andrzeja Czumy — zebrała na miejscu garść informacji, oświetlających prawdziwy przebieg zbrodni.

Naoczni świadkowie zeznają zgo dnie, że pomiędzy Karolem Pocztowskim i Andrzejem Czumą wywiązało się na tle zawodowego antagonizmu pomiędzy dwoma działaczami związków zawodowych pracowników przemysłu chemicznego. Antagonizm ten przejawiał się w formie bardzo jaskrawej już w 1930 roku, kiedy Czuma został dotkliwie pobity przez niejakiego Mendyka, za namową (jak to Mendyk na dzień przed pobicie zakomunikował Czumi) właśnie tegoż Pocztowskiego.

Przed kilkoma dniami w Szczakowej wrogi nastroj Czuma w sto

sunku do Pocztowskiego i odwrotnie przejawiał się raz jeszcze i to w sposób spotegowany przez nadużycie alkoholu. Świadczenie bójki, przesłuchiwań przez władze policyjne i śledcze, zeznają, iż obaj przeciwnicy byli niemal do nieprzytomności pijani. W trakcie bójki Czuma rewolweru nie wyjmował i nie dusił Pocztowskiego, uderzył go natomiast ręką w twarz, a pijany Pocztowski, upadając, uderzył głową o cementową posadzkę.

Obecni przy bójce sędzieli, iż Pocztowski nie podnosił się po upadku wskutek swego stanu zamroczenia alkoholem i wówczas na propozycje portiera kolejowego, nazwiskiem Chochelski, wyniesiono Pocztowskiego do pobliskiego ogrodu, ażeby tam wytrzeźwiał na powietrzu.

Władze śledcze stwierdziły, iż zarówno podczas bójki, jak i przy wynoszeniu Pocztowskiego nie było na miejscu zalicza żadnego funkcjonariusza policji. Dopiero patrol policyjny, przeprowadzający normalny obchód rejonu w towarzystwie stróża nocnego natknął się na leżącego w ogrodzie Pocztowskiego, proponując mu, odstawienie go do domu. Pocztowski prosił policjantów, ażeby go pozostawili na miejscu, mówiąc, iż sam pójdzie do domu, skoro tylko prześpi się, a patrol policyjny, w pełnym przekonaniu, że ma do czynienia tylko z człowiekiem upitym — pozostawił go w ogrodzie pod nadzorem stróża nocnego.

Dopiero, kiedy Pocztowski ponownie stracił przytomność i nie podniósł się, zajęła się nim rodzina i przywołany lekarz. Sekcja zwłok wykazała, iż Pocztowski zmarł wskutek wewnętrznego krwotoku mózgu.

Sprawca pobicia Pocztowskiego — Andrzej Czuma zbiegł i jest energicznie poszukiwany przez policję.

Dwie szóstki przygotowują zero

Żaloszny schyłek konferencji w Lozannie

W Lozannie dokonują się prace likwidacyjne konferencji reparacyjnej.

Formalnie odbywa się ta likwidacja systemem „komisyjnym”. Jest to zresztą stary sposób, gdy nie można zasadniczych spraw uzgodnić, wybiera się — komisje; porucza się jej opracowanie „wniosków”, wiedząc zgóry, że to do właściwego celu nie prowadzi.

Tak też teraz zrobiono w Lozannie. Ukonstytuowano dwie komisje: „biuro” złożone z 6 przedstawicieli „mocarstw zapraszających” — i „komitet 6-ciu ministrów handlu”.

„Biuro” ma ustalić, jaką sumę mieliaby Niemcy hen w dalekiej przyszłości zapłacić w zamian za skreślenie długów wojennych; „komitet 6-ciu ministrów handlu” ma przygotować... przyszłą konferencję gospodarczą.

Obie te komisje pracują całą siłą pary, by umożliwić zakończenie obrad lozańskich już w najbliższych dniach.

LOZANNA 1.7. — Tel. wł. — Posiedzenie „biura”, złożonego z reprezentantów 6 mocarstw, obradowało wczoraj do północy.

Według informacji, otrzymanych po skończeniu posiedzenia, dyskuutowano na temat wysokości sumy globalnej, którą miałyby zapłacić Niemcy. Istnieje nadzieja osiągnięcia dziś porozumienia co do tego między wierzycielami. Następnie dyskuutowano propozycje angielska co do obligacji, które Niemcy musiaby zapłacić te sume. Delegacja angielska przedłożyła tekst, składający się z kilku artykułów, precyzujących system obligacji, sposób emisji i system rozdziału między wierzycielami. Po dłuższej dyskusji osiągnięto niemal całkowite porozumienie.

Mac Donald wywiera obecnie silną presję na delegację niemiecką i przedłożył jej formułę porozumienia. „Ma on nadzieję rychłego osiągnięcia porozumienia. Dziś popołudniu przewidziane jest posiedzenie szefów delegacji 6-ciu mocarstw zapraszających, a we wtorek posiedzenie plenarne konferencji.

Najważniejszym faktem dnia dzisiejszego jest coraz większa solidarność wierzycieli Niemiec, w szczególności Francji i W. Brytanii, które doszły już niemal całkowicie do porozumienia co do propozycji, jaką wspólnie przedłożyli Niemcom, podczas gdy na początku konferencji między teza francuska a angielska była wielka rozbieżność.

PARYŻ 1.7. — Tel. wł. — Prasa dzisiejsza bardzo żywo reaguje na wczorajsze rokowania w Lozannie, mające na celu ustalenie globalnej sumy, którą Niemcy miałyby zapłacić. Poza tem w prasie wciąż omawiany jest manewr Papena, domagający się rewizji Traktatu Wersalskiego.

„Matin” pisze, że kanclerz skarbu Chamberlain określił niemieckie żądania co do równouprawnienia w kwestii zbrojeń za niemożliwe do przyjęcia, a Mac Donald dodał: „Lozanna jest Lozanna. Rozbrojenie nas nie może obchodzić, to jest sprawa Genewy”.

Za najważniejszy wynik obrad lozańskich uważa „Petit Parisien” wspólny front aliantów wobec Niemiec. Odnosi się wrażenie, że Niemcy chcieli, aby wysokość ostatecznej sumy, jaką mają zapłacić, wynuszone na nich.

„Journal” dowiaduje się, że delegacja francuska wysokość sumy globalnej ustaliła na nieco mniej, niż 7 miliardów marek, do czego jeszcze dojdą procenty, wynikające z planu Younga i Dawesa.

BERLIN 1.7. — Tel. wł. — Odpowiedź niemiecka na propozycje mocarstw została dzisiaj rano doręczona Mac Donaldowi przez kanclerza Papena i ministra finansów Rzeszy Schwerin-Krosigka. Stwierdza ona, że Niemcy muszą się domagać rozwiązania, któreby 1) było ostateczne i niezmienne, jakoteż 2) uwolniłoby Niemcy i świat od ucisku gospodarczego i politycznego. Oswobodzenie Niemiec umożliwiłoby może rządowi niemieckiemu zgłoszenie z czystym sumieniem swego udziału w powszechnym dziele odbudowy.

Moody i Helen Jacobs. Wills Moody zwyciężyła stosunkowo łatwo w stosunku 6:3, 6:1.

Wills-Moody mistrzynią świata w tenisie

Amerkański finał turnieju w Wimbledonie

LONDYN 1.7. — Tel. wł. — W dniu dzisiejszym rozegrany został w Wimbledonie finał gry pań, między Amerykankami: Helen Wills

Moody i Helen Jacobs. Wills Moody zwyciężyła stosunkowo łatwo w stosunku 6:3, 6:1.

Sobieraj, Szmidt i Kujawski

za tydzień przed sądem doraźnym

Prokuratura warszawska skierowała do sądu doraźnego akta w sprawach Sobieraja i Szmida, zabójców Gettera, oraz Kujawskiego, zabójcy naczelnika Dembińskiego. Wyznaczenie terminu spraw nastąpi w poniedziałek. Jednemu z kompletów będzie przewodniczył sędzia Kozakowski, drugiemu zaś prawdopodobnie sędzia Posemiecki.

wiecz, o ile prezes Duda, przewodniczący sądu doraźnego, który przebywa na urlopie, nie przerwie go dla osądzenia sprawy doraźnej.

Sprawy o zabójstwo Gettera oraz o zabójstwo naczelnika Dembińskiego odbędą się w dwu kolejno po sobie następujących dniach 7 lub 8 lipca.

Mordercy s. p. Gettera



JAN SOBIERAJ



JAN SZMIDT

Hindenburg jedzie do Prus Wschodnich

na rewizję fortyfikacji nadgranicznych

KRÓLEWIEC 1.7. W majątku rodzinnym marsz. Hindenburga, Neudeck (Prusy Wschodnie) czynione są przygotowania na przyjazd prezydenta, który ma tu zabiwać kilka tygodni. Przyjazd marsz. Hindenburga oczekiwany jest z końcem tygodnia. Podczas swego pobytu w Prusach Wschodnich ma prez. Hindenburg dokonać przeglądu robót nad fortyfikacją „Trójkąta Heibersberskiego”.

BERLIN 1.7. — Tel. wł. — Pobyt Hindenburga w Neudeck, dokąd udaje się we wtorek, obli-

czony został na 2 miesiące. Konieczność wyjazdu z Berlina została uzasadniona przeprowadzeniem remontu w pałacu prezydenta.

Ponieważ Hindenburg nie zamierza przez tak długi czas korzystać z przymusowego urlopu, zorganizowana zostanie służba kurierska między Berlinem a Neudeck, która umożliwi Hindenburgowi urzędowanie w jego posiadłości wschodnio-pruskiej. (My).

Strajk dzieci w szkołach Saksonji

w obronie bezrobotnych rodziców

LIPSK 1.7. Na znak protestu przeciwko zmniejszonym świadczeniom socjalnym, w całym szeregu miast Saksonji m. in. w Gramma, Dreźnie, Plauen i Limbach wybuchł strajk szkolny, w którym biorą udział wyłącznie

dzieci bezrobotnych rodziców. W samym Dreźnie strajkuje przeszło 1000 dzieci. Ogólna liczba strajkującej młodzieży szkolnej wynosi kilka tysięcy. Strajk jest inspirowany przez komunistów.

Krwawe wet za wet

Walki hitlerowców z komunistami

BERLIN 1.7. Z różnych stron Niemiec donoszą o nowych krwawych zacięciach. W Hattingen wywiązała się strzelanina pomiędzy narodowymi socjalistami a komunistami, przy czem jeden komunist został zabity a 5 uczestników bójki ciężko rannych. Dwóch rannych walczy ze śmiercią, leczby rannych nie zdołano ustalić.

W Kaiser Lautern komuniści zabili w sprzeczce politycznej

jednego mieszkańca okolicznej wsi.

W Stuttgarcie ponowily się starcia pomiędzy komunistami a narodowo-socjalistami przed siedzibą związku zawodowego. Jest pięciu ciężko rannych, których odwieziono do szpitala.

Policja w Düsseldorfie wykryła wczoraj nowe składy broni i amunicji, aresztując przytem 14 komunistów oskarżonych o nielegalne posiadanie broni.

Utrata mandatu poselskiego na Węgrzech

za trzykrotne wykluczenie z posiedzenia

BUDAPESZT 1.7. Parlament przyjął ustawę, orzekającą, iż członkowie Izby, którzy zostali na jednym i tem samym posiedzeniu

trzykrotnie wykluczeni, mogą być skazani na utratę poselskiego mandatu.

Trąd w Prusach Wschodnich

wśród ludności nadmorskiej

KRÓLEWIEC 1.7. U pewnego dziecka w miejscowości nadmorskiej Neukuhren lekarze stwierdzili trąd. Dziecko zostało natychmiast izolowane, poczem przewieziono je samolotem do schroniska dla trędowatych w pobliżu Klajpedy. Przy zabieraniu dziecka rozegrała się tragiczna scena, gdyż matka sła chciała temu przeszkodzić.

Na wybrzeżu wschodnio-pruskim co parę lat zdarzają się wypadki trądu. W roku ubiegłym

stwierdzono trąd u pewnego robotnika w Królewcu. Chorych przewozi się do schroniska koło Klajpedy, które jest utrzymywane przez rząd niemiecki i litewski.

W schronisku tem przebywa kilkunastu chorych, którym nie wolno opuścić granic osady, strzeżonej przez policję. Lekarzowi oraz siostrzom, które przebywają w osadzie dla trędowatych, nie wolno również komunikować się ze światem zewnętrznym.

Samochodowi mściciele w Niemczech

w walce z organizacjami hitlerowskimi

BERLIN 1.7. Jakiś nieznanymi osobnik skradł na kursach samochodowych automobil i dobrałszy sobie kilku towarzyszy, zatrzymał się na kilka sekund przed lokalem hitlerowskim przy Zietenstrasse, gdzie oddano do stojących przed domem hitle-

rowców 8 strzałów, wskutek których 8 osób odniosło rany. Napastnicy natychmiast zbiegli. W kilka minut później dokonano podobnego napadu na lokal narodowo-socjalistyczny przy Hauptstrasse, raniąc tym razem dwie osoby. (My).

Krwawe zającie przy eksmisji

w obronie bezrobotnego

LIPSK 1.7. Podczas eksmisji jednego z lokatorów w miejscowości Freital koło Drezn došlo do poważnych starć z policją.

Thum, złożony z około 1000 osób, stając w obronie bezrobotnego i nie chcąc dopuścić do prze-

prowadzenia eksmisji, zaatakował policję kamieniami, przy czem jednemu policjantowi wybito oko. Musiano zawezwać posiłki policyjne z Drezn, w celu przywrócenia porządku.

Utonięcie 11 marynarzy

przy zderzeniu dwu statków na wodach angielskich

LONDYN 1.7. Czteromaszowiec fiński „Melbourne” zderzył się w pobliżu wybrzeży hrabstwa Corku ze statkiem naftowym „Semino” i zatonał.

Jedenastu członków załogi

„Melbourne” utonęło, piętnastu zdołano uratować. Wśród ofiar katastrofy znajdują się kpt. „Melbourne”, pierwszy oficer i trzeci oficer. „Semino” nie odniósł prawie żadnych uszkodzeń.

Profesor -- zamachowiec -- okultysta

z zabójczym elaboratem

WIEDEN 1.7. Przy aresztowaniu prof. zamachu na rektora prof. Schneiderze znaleziono elaborat, który jest tak ułożony, jak gdyby prof. Abel już został zastrzelony. W elaboracie tym Schneider o-

świadczył, że musiał zastrzelić jednego ze swych wrogów, aby opania publiczna dowiedziała się o krzywdzie jaką mu wyrządzono. Dzienniki podają, iż prof. Schneider był zwolennikiem okultyzmu.

4 turyści na dnie przepaści

Tragiczny finał wydochki alpejskiej

WENECCJA 1.7. Podczas wypus zabił się na miejscu, trzech innych turystów ciężko rannych, wadeni przez inż. Cezarego Ca-

pnis, spadł w przepaść inż. Ca-

Walka o wysokość składek w drugim dniu zjazdu nauczycielstwa

Cale przedpołudnie dnia wczorajszego zjazd delegatów Związku nauczycielstwa polskiego poświęcił pracom w poszczególnych komisjach...

Zjazd Sokółów z Polski do Pragi na wszechpolski doroczny zjazd

PRAGA 1.7. Wczoraj przybyła tu część polskiej ekspedycji sokolej na zlot wszechpolski w liczbie około 100 osób.

Marsz hitlerowców na Monachjum w dniu 3 lipca

BERLIN 1.7. — Socjalistyczna „Munchner Post” ogłasza sensacyjną wiadomość o przyjeździe do Monachium zlotu hitlerowców w niedzielę 3 lipca.

Jedenast e pensyj w roku dla dygnitarzy rządowych w Ameryce

WASZYNGTON 1.7. — Z Waszyngtonu donoszą, że prezydent Hoover podpisał dziś zarządzenie w sprawie nowych oszczędności budżetowych...

Zamiana kozła na walutę po nieudanej próbie zamiany na młodzieńca

BERLIN 1.7. Kozioł, który w czarodziejskim widowisku w Brocken miał być zamieniony w pięknego młodzieńca, został w tych dniach sprzedany do Karlsbadu za sumę 325 zł.

GIEŁDA

Table with market data including 'GIEŁDA WARSZAWSKA', 'Waluty', 'Dolar', 'Papier procentowy', and 'GIEŁDA ZBOZOWA'.

Francja woli przyjaźń z Polską niż chimere porozumienia z Niemcami

PARYŻ, 1.7. — „L'ere Nouvelle”, organ Herriota poświęca dziś wstępny artykuł sprawie „przyjaźni francusko - polskiej, jako gwarancji pokoju”.

Połowa Rumunii pod wodą wskutek katastrofalnych ulew i powodzi

CZERNIOWCE, 1.7. — Wskutek klęski powodzi, jaka nawiedziła zarówno północną, jak i południową część Bukowiny, w obu częściach kraju panuje kompletne spustoszenie.

Nauczycie'e bez pensyj w Sowietach

MOSKWA, 1.7. W okręgu smoleńskim miejscowe władze zalegają z wypłatą pensyj nauczycielskich na sumę 850.000 rubli.

Wylosowanie 37.000 dolarów dla posiadaczy dolarówek

Table listing lottery numbers and prizes for 'Wylosowanie 37.000 dolarów dla posiadaczy dolarówek'.

W szponach handlarzy kobiet Wielka afera w Warszawie i w Łodzi

W Warszawie aresztowano znanego kryminalistę Piekarczyka pod zarzutem handlu żywym towarem i sutenerstwa.

Posel Rumunii pobity w Wiedniu przez hitlerowców austriackich

WIEDŃ, 1.7. Wielkie wzburzenie w dyplomatycznych kołach wiedeńskich wywołano niesłychany wybrzyk hitlerowców austriackich, którzy dokonali na padu na siedzibę Country-Clubu.

Polityczne włamanie do konsulatu polskiego w Elku

KRÓLEWIEC, 1.7. — W konsulacie polskim w Elku na Mazowszu pruskiem dokonano ubiegłej nocy włamania. Złocofityc rozbił biurko konsula oraz usiłował dostać się do archiwum...

Bez użycia broni

Likwidacja „dnia głodu” w Warszawie

Przedstawiony w Warszawie na wczoraj komunistyczny „Dzień głodu”, jak wszystkie podobne imprezy żywiołów wyrotowych zmarł jeszcze przed - radowaniem...

Na drucie telegraficznym

zbliska i zdaloka

Cholera w Chinach. W Kantonie w ciągu ostatniego tygodnia zmarło na cholere przeszło 600 osób.

ANTONI MARCZYŃSKI

Władczyni podziemi

Ale nie było tego popołudnia amatorów do podróży na tamten świat i zgraia cerberów smazyła się w słońcu niepotrzebnie...

a kamerdyner pełnił obowiązki łącznika - adju-tanta pomiędzy nimi a tym szaleńcem, który naj-spokojniej w świecie popijał w barze i na chybił trałif wymieniał numery...

Rozmawiała z jakąś wcale przystojną damą i pod-tasiulał panem, który rozprawiał coś z wiel-kim ożywieniem i zawzięcie przytem gestykulo-wa.

— Sama tym razem — odparła, szukając wzrokiem Edwarda. — Aaaa, w takim razie postaram się pani umilić te samotność, prawda Elżuniu?



Wiceminister pracy i opieki społecznej dr. Piętrzyński przy pracy na roli we własnym ogródku na Rakowie.

W krzywym zwierciadle z przed tysiąca lat

Przepowiednia na r. 1932

W Paryżu opublikowano temi dniami bardzo ciekawy dokument, znaleziony w bibliotece klasztoru Franciszkanów w mieście włoskim Ravennie, który jest cieniem w rodzaju prorocstwa z przed tysiąca lat na rok 1932, a więc jakgdyby zwierciadłem czarodziejskim, w którym możemy zobaczyć, jak mieł się wygłądać w pojęciach ludzi z dziesiątego wieku.

Autorem prorocstwa jest mnich Teodozjusz, który asumpt do przepowiedni wziął z przesądu ludzi mu współczesnych, że w r. 1000 nastąpi koniec świata.

Rozprawiając się z tym przesądem w r. 932, mnich Teodozjusz twierdzi, że ziemia przedłuży swój żywot o wiele ponad 1000 lat i zczytna snuć fantazje, jak wygłądać będzie świat w r. 1932?

Nic w temi prorocztwie niema ni derzeczności.

W zakresie moralnym i techniki wszystko jest realne, wszystko „chodzi po ziemi”. Teodozjusz przewiduje trafnie kwestie, które nas dręczą, albo które przez nas zostają rozwiązane, z temi jedynie, że

się spodziewa od przyszłości albo o wiele za wiele, albo o wiele za mało.

Religia muzułmańska, według niego, zostanie wyteplona, a pazowanie krzyża nad nią będzie niezaprzeczone, w znaczeniu dodatniem, albo ujemnem.

Ziemia będzie bardziej zaludniona, ale to zaludnienie nie przekroczy granic, które kładą śniegi na północy, a palace pustynie na południu, na których tylko nie bojące się ognia salamandry żyć mogą. Ludzie będą mieli potężne okrycia, które jednak nie odważa się na oddalenie od brzegów z obawy, aby nie pochłonił ich wzburzony ocean.

Dokoła morza Śródziemnego, tak dokoła bogato zastawionego stołu, zasiada państwa, wraz z wielkiem Cesarstwem Niemieckiem. „W państwach tych „panowie będą posłusznymi królom, a królowie papieżowi”.

Co się tyczy obyczajów, to ludzkość będzie wzorem łagodności i czystości. Na ulicach miast w roku 1932 prorokuje niezbyt traim skromny mnich — nie będzie tego zgorznięcia, co w Medjoanie i w Rzymie w r. 932, aby kobiety „wbrew wstydywi chrześcijańskiemu” chodziły w szatach zaledwo

je okrywających, albo ażeby malowały swoje twarze „w celu podniecenia pożądań mężczyzn”.

Sily policyjne w r. 1932 wyteplą zupełnie rzeźmieszków i rozbójników, tak, iż będzie można podróżować po całej Europie z zupełnem bezpieczeństwem.

Podróże te będą się odbywać z przerażającą szybkością, bo z Ravenay do Rzymu trwać będą tylko... trzy dni, a z Rzymu do Ljonu zaledwie trzy tygodnie!... I to znów będzie bardzo piękna rzecz, bo pod czas podróży ludzie będą mieli co czytać, książek bowiem będzie wbród, gdyż wszędzie powstawać będą klasztory, w których tysiące mnichów pochylonych będzie dniami i nocą nad przepisywaniem dzieł nakomitych.

Wiedza?

Naturalnie będzie triumfował! Poczyna postępy znakomite uczeni, zwłaszcza w zakresie botaniki, zoologii i astrologii. Ktoby spodziewał się czegoś wielkiego po odkryciu, przez Talea sily w bursztynie, która, od jego greckiej nazwy, nazwano elektrycznością, tenby się bardzo pomylił, bo na elektryczność w r. 1932 będą ludzie patrzeć z lekceważeniem, jak na „czcza za bawkę natury”!

Ten sam los spotka pyszałkowa-

te myśli Archifasa z Tarentu, któremu zachciało się wynaleźć maszyny do latania. Otóż w r. 1932 ludzie już bada tak mądzy, że na podobne pomysły puszczają się nie będą, wiedząc, że to jest szaleństwo, z którem „lkar zrobił już smutne doświadczenie”...

Mnich Teodozjusz zatem miał na myśli inny szybki sposób lokomocji, a więc samochód!

Pozostaje jeszcze medycyna, która, zdaniem mnicha Teodozego, za jego czasów znajdowała się jeszcze w pieluszkach. R. 1932 przyniesie jej rozwój przez odkrycie własności leczniczych w samych roślinach, a nie w „ohydnych a skomplikowanych wywarach, przepisywanych przez najslawniejszych lekarzy jego wieku”.

Prawda! wszystko rzetelna prawda, tylko widziana jak w krzywym zwierciadle, w którym ma się głowę spleaszczoną, a nos w miejscu ucha!

Czyż tak samo miałyby być śmieśne dla potomnych nasze „utopie” np. o roku 2932?



Bokser niemiecki Adolf Heuser, który w 70 sekundach znokautował Hiszpana Martineza podczas meczu o mistrzostwo Europy w walce półciężkiej.

Teśknota do alkoholu w Ameryce

„Mokra” agitacja podczas kongresu republikańców

Podczas kongresu partii republikańskiej w Chicago deputowani, należący do obozu „mokrych” radzili nad sposobem przemycenia do programu wyborczego partii paragrafu antiprohibicyjnego. Bootlegerzy chicagowscy zapangazowali obradujących posłów w napoje alkoholowe.

W dzielnicy Loop problemat „mokry” został rozważany: 300 zgórą „speakeasies”, które funkcjonują dzień i noc, powiększyło swój personel, aby wydołać zalekszonej frekwencji i wzmocnieniu zapotrzebowaniu spirytualistów.

czas obrad kongresu podwyższono nieco ceny, wprowadzając przytem do sprzedaży wyższe gatunki whisky i piwa. Butelka whisky szkockiej kosztuje 6 dolarów, butelka gin'u — 4 i pół dolara.

Orgie pijaństwa, rozgrywane się w „speakeasies” i w innych tajnych zakładach mogły przekonać wiernych zasługom prohibicji t. zw. „suchych” republikańców, iż prohibicja, jako taka, nie istnieje w Chicago.

Co sprytniejsi bootlegerzy rozdawali nawet w hotelach portjerom dziurkowane kartki z adresami i telefonami lokali, w których można „zalać robaka”.

Niekórzy dołączali do owych kartek drukowany spis win, wódek i likerów, jakie dany zakład posiada.

WINSZUJEMY:

Dziś: Marij.
Jutro: Anatołjuszowi.

Przjazd ambasadora Turcji



Na dworcu Główny przybył obecnie nowo mianowany ambasador turecki przy rządzie polskim Achmed Ferid Bey, dotychczasowy ambasador Turcji w Londynie. Na zdjęciu od lewej dyr. prot. dypl. Przedzidecki, nowy ambasador Achmed Ferid Bey, charge d'affaires ambasady Erdzument Ekrem Bey konsul turecki w Warszawie Kiamil Bey i insp. Szmidt

Radio warszawskie

- DZIŚ**
- 11.58. Sygnal czasu. Hejnał z Krakowa.
 - 12.45. Płyty.
 - 13.35. D. c. płyt.
 - 15.10. Płyty. 15.30. Wiadomości wojskowe. 15.40. Słuchowisko dla dzieci młodszych.
 - 16.05. Płyty.
- JUTRO**
- 17. Koncert.
 - 18. Transmisja Nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie.
 - 19.20. Transmisja międzynarodowego spotkania piłkarskiego Drużyny Red Star (Francja) z reprezentacją Warszawy. 19.45. Odczyt „Książka rolnicza”.
 - 20. Muzyka lekka. 20.55. Feljton „Na widnokręgu”.
 - 21.10. D. c. muzyki lekkiej.
 - 22.05. Koncert Chopinowsko. 22.50. Muzyka taneczna.

W słoneczne dni



Przełicznem „pendant” do białej pasterki o szerokich kreskach są po staroświecku stylizowane bufiaste rekawy z powiewnych, szerokich falban.

- JUTRO**
- 10. Transmisja Nabożeństwa z Krakowa.
 - 11.58. Sygnal czasu. Hejnał z Krakowa.
 - 12.15. Poranek muzyczny. 12.55. Odczyt „Jak dochodzi do skutku umowa zbiorowa pracy”.
 - 13.10. D. c. poranek muzyczny.
 - 14. Odczyt „Klimat górski a organizm człowieka”. 14.15. Muzyka. 14.30. Odczyt „Co każdy rolnik o uprawie wledeżce powinien”. 14.50. Pieśni.
 - 15.05. Odczyt „Nowoczesna gospodyni wiejska”. 15.25. D. c. muzyki. 15.40. Radioteatry dla młodzieży. 15.53 — 16.05. Pogawędka dla dzieci.
 - 16.05. Płyty. 16.45. „Wiadomości przyjemne i pożyteczne”.
 - 17. Koncert.
 - 18. Odczyt „Józef Balsamo-Cagliostro”.
 - 19.35. Skrzynka pocztowa techniczna. 20. Koncert. 20.45. Kwadrans literacki.
 - 21. D. c. koncertu.
 - 22.05. Muzyka taneczna. 22.50. Muzyka taneczna (d. c.).

„Nie porzucę cię...”



Smutny buldog pilnie swego przyla ciele Pekińczyka, którego pan wsadził do futerału od aparatu fotograficznego. Fotograf uchwycił tę scenę na pokładzie jednego z okrętów.

Warszawskie migawki

„Ty i miłość...”

i dramatyczny rajd p. Henia

Jak się tam skończyło z panem Heniem — historia milczy. W każdym razie musiało się skończyć niewesoło...

Wieczór był bardzo piękny. Po chłodnych dniach — pierwszy przedsmak lata, gwiazdy otulone mgłą kanikuły, dyskretne światło lamp w Alejach Ujazdowskich, strojne tłumy, śmiech, muzyka z „Łobzowianki”. Uwodzicielsko szeleściły jedwabie krajowe, przytulne ławki wabiły w ciepły półcień...

No i przywabiły...

Pan Henio usiadł na jednej z nich. I zaraz posłyszał dzwiczny głosik swej koleżanki biurowej...

Jak się pan ma, panie Heniu...

Pan Henio rozpromieniał. W biurze zawsze taka sżywna, obca, piękna — a tu: taka okazja. Już od kwietnia marzył o czemś podobnem:

czulem sam-na-sam z uroczą panną Marią. No — i taka okazja.

Gawędzili. Okazało się — i nie sżywna i nie obca. Wręcz przeciwnie — i przytuliła się jakoś mocniej do ramienia pana Henia i to spojrzenie z pod kapelusika takie wilgotne i ciepłe. Przeszli się od Belwędu do Pięknej i z powrotem; panna Maria opowiadała różne takie miłe rzeczy, a pan Henio tajał,

tajał jak wosk.

No i tak się złożyło, że wstąpił do pewnej cukierkarni. Panna Maria piła mazgran, pan Henio — resztkami przytomności umysłu wiedziony — zamówił sam szklankę wody. Bo to przed pierwszym i miał w kieszeni okragło dwa złote groszy 25.

Ale było dobrze, uroczo, miło... Ciepło, załotnie, obiecująco...

Mazgran i woda sodowa kosztowały złoty dziewięćdziesiąt pięć...

— Ale pan odwiezie mnie do domu — przypomniała się panna Maria — już bardzo późno, mamusia się niepokoi...

— Jakoś to będzie — pomyślał de-

speracko pan Henio — pojedę później do Władka, on mi pożyczycy.

Ale coś już zmarmotniał ten piękny liryczny letni wieczór.

Lecz gdy jechali taksówką na Pragę — było znów dobrze, bo panna Maria była taka urocza, taka obiecująca...

Przy bramie długo całował wąską pachnącą rączkę. Obiecywali sobie w najbliższą niedzielę wycieczkę do Młocin. A licznik taksówki

złowrogo czekał i cykał.

Potem zatrzasnęła się brama, a w powietrzu pozostał tylko zapach jaśminów panny Marij.

Potem (a dochodziła już północ) pojechał pan Henio do kolegi Władka po pożyczkę na zapłacenie taksówki (4 zł. 80 gr.).

Kolegi Władka w domu nie było, zato jego żona nawymyślała mu przez drzwi od pijaków i „nocnych lapiduchów”. Pojechał potem do znajomego na Mokotów po 7 zł. 20 groszy na zapłacenie taksówki. Dowiedział się od stróża, że ten wyjechał nad morze. Potem pojechał jeszcze gdzieś po 9 złotych 60 groszy, nie dostał ich, ale omaal nie oberwał za nocne najście po buzi...

*

Dziś pan Henio jest wyjątkowo zmaltretowany i ponury.

Z panną Marią przywitał się dość oziębło. A pan Aleksander, buchalter, który zawsze wszystko wie doskonale, mówił w zaufaniu, że pan Henio miał dzisiejszej nocy jakąś bardzo przykrą sprawę z policją, protokółem, niemałym noclegiem w komisariacie. Urzynał się podobno i nie chciał zapłacić za taksówkę...

A panna Maria cały dzień nuciła w biurze:

„Ty, i miłość i wiosna”

i rzucała załotne spojrzenia na ponurego pana Henia...

Wyprawa po złote skarby

W północnej części cheilundzjańskiej prowincji znajdują się bogate pokłady złota.

Wydażność roczna tych łóżysk przedstawia wartość 6 — 7 milionów dolarów, a koszta wydobywania złota są minimalne.

Mandżurskie ministerstwo przemysłu i handlu zamierza wysłać do tego kraju wyprawę, która zbadałaby tamtejsze okolice i stwierdziła możliwości wydobywania złota na większą skalę.

Pogotowie drogowe w Polsce i zagranicą

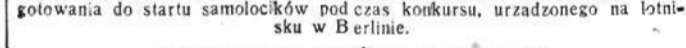
W sprawie ujednostajnienia organizacji drogowego pogotowia sanitarnego odbędzie się jesienią międzynarodowa konferencja w Brukseli.

W Polsce większość okręgów P. C. K. uruchomiła już pogotowie drogowe na głównych szlakach. Posterunki pogotowia drogowego mieszczą się w budkach drożników, którzy wyszkoleni zostali

w niestieniu pomocy ofiarom wypadków. Dysponują one apteczkami, które uzupełniane są przez P. C. K.

Najgęstsza sieć posterunków pogotowia drogowego znajduje się na szlakach Warszawa — Łódź, Warszawa — Poznań, oraz Warszawa — Lublin — Lwów.

Propaganda niemieckiego lotnictwa



W berlińskich szkołach powszechnych uczniowie pod kierownictwem nauczycieli przygotowują latające modele samolotów, zaprawiając się do przyszłych obowiązków obywatelskich i popierania lotnictwa. Na zdjęciu przygotowania do startu samolocików pod czas konkursu, urzadzonego na lotnisku w Berlinie.

Co wróżą gwiazdy na dzień 2 lipca?

Lepsze perspektywy pod względem finansowym

Zaznacza się to w godzinach rannych, jako poprawa nastroju, powodzenie w sprawach handlowych, sądowych, współdziałaniu z innymi, i spekulacjach.

Jest to odpowiedni czas do formowania nowych związków, zawierania umów, kontaktów, starania się o pracę i zarobek, wyruszania w podróż, co do rezultatów której nie posiadamy dostatecznej pewności, a także dla wszelkich nowych poczynan.

Działanie dodatnich wpływów kosmicznych najsilniej zaznaczy się po godz. 9-ej — przynosząc nam okazje pomyślnie, które należy wykorzystać od powiednio, rozwijając większą aktywność życiową.

Dobra passa będzie trwać dłużej, gdyż krótko przed południem będzie się manifestować inny wpływ dodatni, dzięki któremu możemy przeżywać jakies zmiany na lepsze, nieoczekiwane możliwości dodatnie, spotkania i okazje pomyślnie.

Zaznaczy się wówczas ekspansja fizyczna i psychiczna, dążenie do większej oryginalności i samodzielności, a południe może nam przynieść powodzenie w stosunkach z przedstawicielami państwowości w załatwianiu spraw urzędowych, lub dotyczących radja, kina i lotnictwa. Jest to odpowiedni czas do wszelkich poczynan ryzykownych.

CZYTAJCIE

Przegląd SPORTOWY

Cena 30 groszy

Na lato



Olbrymia pasterka z białego „lilon” przy białej sukni spacerowej. Oryginał na ozdoba rekawów są czarne skórkowe rekawiczki z koronkowemi mankietami „a la mousquetaire”.

Nadzwyczajny budżet miasta i upoważnienia pożyczkowe dla Magistratu

W dniu wczorajszym w godzinach 11,30—14 odbyło się pod przewodnictwem P. Wojewody posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego, na którym zostały zatwierdzone sprawy miejskiego samorządu. Z ramienia Magistratu w obradach brali udział p.p.: prezydent miasta W. Hermanowski, ławnicy J. Tryburski, M. Kacnelson i Florenbaum oraz naczelny R. Golekiowski, Choroszuca i inż. Salman.

Po referowaniu przez naczelnika Wydz. Samorz. p. Kaczyńskiego budżetów: nadzwyczajnego na r. 1932/33 i dodatkowego na r. 1931/32 nastąpiła dyskusja, w wyniku której budżet nadzwyczajny został zatwierdzony w wysokości 1.295.000 zł., z czego na zakończenie budowy szpitala 300.000 zł., na budowę szkoły powszechnej 50.000 zł., na pomiar miasta 80.000 zł., na przebudowę domów miejskich 30.000 zł., na rozbudowę Rzeźni Miejskiej 120.000 zł., na kupno placu pod targowisko 10.000 zł.

Po zlikwidowaniu fabryki wyrobów tytoniowych

Z dniem 30-go czerwca została unieruchomiona w Białymstoku państwowa fabryka wyrobów tytoniowych. W związku z likwidacją tej placówki bez pracy pozostało 390 robotników. Jak się dowiadujemy, część robotników znajduje zatrudnienie w innych fabrykach tytoniowych.

Uzupełniające wybory do Zarządu na nadzwyczajnym zebraniu Związku Lekarzy

W czwartek, dnia 30 czerwca w sali posiedzeń Rady Miejskiej w godzinach wieczornych odbyło się pod przewodnictwem dr. Beldowskiego nadzwyczajne zebranie członków Związku Lekarzy przy udziale około 50 osób. Sekretarzem dr. A. Kahan.

Dodatkowa Komisja Poborowa

W dniach 19 i 20 b.m. w lokalu przy ul. Warszawskiej Nr. 3 urzędować będzie dodatkowa Komisja Poborowa dla tych poborowych, którzy z jakichkolwiek przyczyn nie zgłaszali się do głównego przeglądu w wyznaczonym terminie.

Normalny ruch kołowy został przywrócony na odcinku przed Komisją Poborową

Wobec zakończenia czynności przez Komisję Poborową ruch kołowy na odcinku ul. Warszawskiej od ul. Sienkiewicza do Kościelnej został od wczoraj przywrócony.

Półkolonje letnie — ogródki jordanowskie organizuje Zw. Pracy Obyw. Kobiet

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet organizuje półkolonje letnie dla dziewcząt (ogródki jordanowskie).

Biblioteka Miejska zamknięta na 1 miesiąc z powodu remontu lokalu

W związku z koniecznością dokonania remontu lokalu, Biblioteka Miejska (wypożyczalnia) zamknięta będzie na przeciąg jednego miesiąca od dnia 11 lipca do 11 sierpnia włącznie.

W sobotę dn. 2-go lipca r.b. odbędzie się w Resursie Obywatelskiej Wieczorek taneczny dla młodzieży

Wojciech 1 zł. Początek o godz. 10-ej wieczorem Zarząd.

Z posiedzenia Wydziału Wojewódzkiego

zł., na spłatę długów krótkoterminowych pożyczek 357.000 i na pokrycie niedoboru budżetowego za r. 1931/32 212.000 zł. Zatwierdzony budżet dodatkowy wynosi 147.940 zł. Prócz budżetów zatwierdzono upoważnienie do zaciągnięcia krótkoterminowych kredytów w wysokości 700.000 zł. i pożyczkę długoterminową z Polskiego Banku Komunalnego w wysokości 100.000 zł. na konwencję pożyczek krótkoterminowych, zaciągniętych w ubiegłych latach.

Na marginesie uchwalonego dodatku od biletów widowiskowych na rzecz P.C.K.

Jak wiadomo, na zasadzie ustawy i rozporządzenia wykonawczego Ministra Spraw Wewnętrznych wszelkie przedsiębiorstwa widowiskowo-rozrywkowe, a więc kina, teatry, zabawy, wyścigi konne itp. od 1-go czerwca pobierają od publiczności dodatkowe opłaty od biletów widowiskowych na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża.

Na Walny Zjazd Strzelecki

Z terenu powiatu białostockiego na walny Zjazd Strzelecki wyjechał dziś Prezes Kierownictwa Powiatowego Z. S. p. Starosta Pow. inż. St. Michałowski wraz z delegacjami oddziałów strzeleckich.

Uzupełniające wybory do Zarządu na nadzwyczajnym zebraniu Związku Lekarzy

W czwartek, dnia 30 czerwca w sali posiedzeń Rady Miejskiej w godzinach wieczornych odbyło się pod przewodnictwem dr. Beldowskiego nadzwyczajne zebranie członków Związku Lekarzy przy udziale około 50 osób. Sekretarzem dr. A. Kahan.

Dodatkowa Komisja Poborowa

W dniach 19 i 20 b.m. w lokalu przy ul. Warszawskiej Nr. 3 urzędować będzie dodatkowa Komisja Poborowa dla tych poborowych, którzy z jakichkolwiek przyczyn nie zgłaszali się do głównego przeglądu w wyznaczonym terminie.

Normalny ruch kołowy został przywrócony na odcinku przed Komisją Poborową

Wobec zakończenia czynności przez Komisję Poborową ruch kołowy na odcinku ul. Warszawskiej od ul. Sienkiewicza do Kościelnej został od wczoraj przywrócony.

Półkolonje letnie — ogródki jordanowskie organizuje Zw. Pracy Obyw. Kobiet

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet organizuje półkolonje letnie dla dziewcząt (ogródki jordanowskie).

Biblioteka Miejska zamknięta na 1 miesiąc z powodu remontu lokalu

W związku z koniecznością dokonania remontu lokalu, Biblioteka Miejska (wypożyczalnia) zamknięta będzie na przeciąg jednego miesiąca od dnia 11 lipca do 11 sierpnia włącznie.

W sobotę dn. 2-go lipca r.b. odbędzie się w Resursie Obywatelskiej Wieczorek taneczny dla młodzieży

Wojciech 1 zł. Początek o godz. 10-ej wieczorem Zarząd.

Doroczne zawody konne o MISTRZOSTWO ARMJI

W dniach od 8 do 10 lipca br. w Białymstoku odbędą się doroczne zawody eliminacyjne Brygady Kawalerji Białostok o mistrzostwo armji na r. 1932. Zawody te mające na celu stwierdzenie stopnia wyszkolenia konnego wśród oficerów, składać się będą z następujących prób: 1) ujeżdżanie konia wojskowego, 2) władanie bronią białą — szabłą i lancą, 3) strzelanie z pistoletu, 4) próba wytrzymałości na którą składa się: bieg drogami 18 km., bieg na przełaj 5 km. (cross country) z

Najnowsze zagadnienia pedagogiczne

W poniedziałek, dnia 4 b. m. w gmachu Seminarjum Nauczycielskiego rozpoczną się kursa w zakresie najnowszych zagadnień pedagogicznych dla nauczycieli wykwalifikowanych szkół powszechnych. Zapisano się 76 słuchaczy. Wykłady będą się odbywały w dwóch kompletach.

Nowe szkoły na terenie gm. Zabłudów na ukończeniu

Sprawa budowy szkół na terenie gm. Zabłudów postępuje naprzód. Rada Gminna postanowiła wszystkie rozporządzalne środki przeznaczyć na kontynuowanie budowy szkół w miejscowościach: Rafałówka, Kryniczki i Halickie.

Podwyższenie tenty dzierżawnej dla stacji benzynowych

Jak się dowiadujemy, Magistrat wystosował do wszystkich właścicieli stacji benzynowych pismo, komunikujące, iż z dniem 7 b.m. roczna opłata za miejsca pod ustawione stacje benzynowe na Rynku Kościuszki wynosi 700 zł., zaś w innych punktach miasta — 600 zł. Niezgłoszenie w terminie do 7 b.m. sprzeciwu, Magistrat uważać będzie za akceptację tenty. Dotychczas firmy zainteresowane płaciły rocznie 400 zł.

Podwyższenie tenty dzierżawnej dla stacji benzynowych

Jak się dowiadujemy, Magistrat wystosował do wszystkich właścicieli stacji benzynowych pismo, komunikujące, iż z dniem 7 b.m. roczna opłata za miejsca pod ustawione stacje benzynowe na Rynku Kościuszki wynosi 700 zł., zaś w innych punktach miasta — 600 zł. Niezgłoszenie w terminie do 7 b.m. sprzeciwu, Magistrat uważać będzie za akceptację tenty. Dotychczas firmy zainteresowane płaciły rocznie 400 zł.

tylko **OWADZIAK** tępi muchy

CIM pluskwy **KAR** karaluchy

WYROBY S.A. „AZOT” JAWORZNO

OJLBIENIE BLEDNICE

HEMOGEN oryginalny lek z firmą **KLAWE**

Dr. M. Kacnelson Choroby weneryczno-skrbne

Przyjmuje od godz. 9—1-ej i od 4—7-ej BIAŁYSTOK, Kilińskiego 8 Telefon, 9-81.

Dr. L. Kryński Choroby weneryczno-skrbne i moczopłowe

Przyjmuje od godz. 9—2 i od 5 1/2—8. Białystok, ul. Lipowa 22. Telefon 6-87.

Twój obowiązek być członkiem L.O.P.P.

Manifestacja Śląska w Wołkowysku

W dn. 29 czerwca odbyła się tu wielka manifestacja, poświęcona rocznicy przyłączenia Śląska do Polski. W uroczystości wzięły udział wszystkie miejscowe organizacje społeczne oraz ludność miejscowa i okoliczna w liczbie około 5.000 osób. W pewnym momencie manifestacja przerodziła się w spontaniczny protest przeciw rewizjonistycznym tendencjom niemieckim. Okolicznościowe przemówienia wygłosił: mjr. rez. Dorobczyński, prezes Federacji P.Z.O.O., p. Kuzior, inspektor szkolny i przedstawiciel Zw. Obrony Kresów Zachodnich p. S. Kalina, który przedstawił dzieje bohaterskich walk ludu śląskiego z najeźdźcą niemieckim.

Przed wyjazdem na obozy wypoczynkowe

Kierownictwo obozów wypoczynkowych zawiadamia, że w dniu 2 lipca r. b. o godz. 18-ej odbędzie się na boisku szkoły powszechnej Nr. 1 zbiórka młodzieży zapisanej na obozy wypoczynkowe, celem omówienia regulaminu obozowego, oraz ustalenia dnia wyjazdu.

Filozof = Baryton = Tenor! Władysław Klepura o sobie



W Białymstoku gościć będzie jeden z wschodzących gwiazdorów na firmamencie sztuki śpiewaczej, brat sławnego Jana, Władysław Ladis Klepura. W najbliższym czasie, a mianowicie w niedzielę 3 lipca wystąpi on tylko raz jeden na estradzie koncertowej wespół ze znakomitą śpiewaczką włoską p. Marią Fiorenza.

Widowiska

APOLLO 630, 830, 1020
POCIAG
SAMOBÓJCÓW
Niesamowity film dźwiękowy (francuski) WOJNA! MIŁOŚĆ KABARET! NAPIĘCIE! TEMPO!

„MODERN” Pocz. o godz. 6.45

DROGA DO RAJU
OLGA CZECHOWA
LILIAN HARVEY
HENRI GARAT

POLONJA Pocz. o godz. 7

FLIP FLAP ZA KRATAMI

Kradzież u p. Druskina

P. Dawid Druskin, właściciel gimnazjum (ul. Szlachecka Nr. 4) zameldował w komisariacie, o kradzieży garderoby, ogólnej wartości 1000 zł. Kradzież popełniona została podczas nieobecności właściciela za pomocą podrobionego klucza. Pod zarzutem kradzieży zostali zatrzymani Josel Igielnik i Abram Lorewicz. Garderoby nie odnaleziono.

OLLA

Wasze zdrowie — Szczęście i powodzenie życiowe zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesięciu lat w całym świecie wypróbowana jakoś zasługują na Wasze zaufanie. Tylko „OLLA”!